

Nowa koncepcja polityki migracyjnej Rosji – priorytet bezpieczeństwa

Katarzyna Chawryło

15 października Władimir Putin zatwierdził *Koncepcję Państwowej Polityki Migracyjnej Federacji Rosyjskiej na lata 2026–2030*, która zawiera ocenę, ogólne cele i kierunki polityki państwa w sferze migracji. Zakłada ona m.in. dalsze radykalne zaostrzenie kontroli nad osobami przyjeżdżającymi z tradycyjnych dla Rosji kierunków oraz selektywne sprowadzanie imigrantów z mniej oczywistych regionów, takich jak Europa czy Afryka. Według oficjalnych danych liczba imigrantów w FR sięga obecnie 6,2 mln, choć wartość ta wydaje się zawyżona. Mimo to niedobory na tamtejszym rynku pracy szacuje się aktualnie na ok. 2 mln osób. Dokładne statystyki i dynamika migracji są trudne do oceny ze względu na brak dostępu do danych.

Wdrożenie koncepcji będzie prowadzić do obserwowanego już teraz zmniejszenia napływu imigrantów, a tym samym nie pomoże pokonać kluczowych problemów państwa, których rozwiązaniu migracja powinna sprzyjać. Należą do nich złagodzenie skutków negatywnych trendów demograficznych oraz wypełnienie powiększających się luk na krajowym rynku pracy. Realizacja poszczególnych założeń dokumentu będzie zależała od konsekwencji władz, które dotąd zmieniały politykę migracyjną w zależności od partykularnych potrzeb.

Komentarz

- **Dalsze zaostrzanie zasad wjazdu i pobytu, dotyczące zwłaszcza przybyszów z Azji Centralnej i Kaukazu, będzie zniechęcać imigrantów do przyjazdu oraz prowadzić do pogłębiania luk na rynku pracy.** Od zamachu terrorystycznego w marcu 2024 r., o którego organizację posądzono imigrantów z Tadżykistanu, na przyjezdnych w Rosji sukcesywnie nakłada się nowe wymagania i ograniczenia – m.in. w wybranych regionach zakazano im pracy w niektórych sektorach, np. w transporcie czy w handlu. Towarzyszy temu wprowadzanie nowych wymogów biurokratycznych oraz kompleksowych metod kontroli nad migracją, takich jak cyfrowe systemy śledzenia, biometria czy rejestr osób objętych nadzorem, co w praktyce czyni z nich osoby szczególnie narażone na nadużycia władzy, w tym korupcję. Obostrzeniom towarzyszy kampania medialna przedstawiająca imigrantów z Azji Centralnej i Kaukazu jako zagrożenie dla bezpieczeństwa i normalizująca przemoc wobec nich, co podsyca nastroje ksenofobiczne w społeczeństwie. Efektem tych działań były napięcia pomiędzy Moskwą a krajami pochodzenia migrantów (w ostatnich dwóch latach m.in. z Kirgistanem, Tadżykistanem, Azerbejdżanem). Na opisane uwarunkowania nakładają się negatywne skutki wojny na Ukrainie – tj. pogorszenie sytuacji gospodarczej w FR oraz ryzyka związane z siłowym

werbowaniem imigrantów na front, dodatkowo zmniejszające atrakcyjność Rosji jako kierunku migracji.

- **Deklarowana przez Kreml konieczność przyciągania do kraju wybranych grup obcokrajowców ma w dużej mierze wymiar propagandowy.** Te wskazane w dokumencie to przede wszystkim: osoby identyfikujące się z tzw. rosyjskimi tradycyjnymi wartościami duchowo-moralnymi, rodacy z zagranicy oraz obywatele Ukrainy, którzy opuścili terytoria objęte okupacją. Zdaniem Moskwy grupy te mogłyby zostać łatwo zintegrowane i nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa. Założenia koncepcji w tym zakresie współgrają z tezami propagandy, która kreuje wizję Rosji jako państwa konserwatywnego pod względem wartości, co nie odpowiada realiom społeczno-politycznym w kraju (m.in. niska religijność, wysoka liczba rozwodów i aborcji). W sierpniu 2024 r. Putin podpisał dekret ułatwiający przeprowadzkę do Rosji cudzoziemcom, którzy podzielają tradycyjne wartości promowane przez Kreml. Uproszczona procedura obejmuje m.in. brak konieczności dokumentowania znajomości języka rosyjskiego. W ciągu pół roku obowiązywania przepisów wydano w tym trybie zaledwie 480 wiz. Jednocześnie odnotowany w koncepcji wzrost napływu cudzoziemców z państw objętych reżimem wizowym z FR prawdopodobnie obejmuje osoby sprowadzane przez Kreml na potrzeby przemysłu zbrojeniowego czy frontu, m.in. z Afryki, Kuby czy Korei Północnej. Wskazane selektywne wpuszczanie do Rosji wybranych grup imigrantów nie będzie najprawdopodobniej w stanie stymulować masowego napływu kapitału ludzkiego i nie umożliwi zastąpienia potrzebnej rosyjskiej gospodarce taniej siły roboczej z Azji Centralnej i Kaukazu.
- **Od aneksji Krymu Rosja zwiększa swoją populację kosztem zaatakowanej Ukrainy.** W koncepcji zaplanowano dalsze działania na rzecz przesiedlenia na terytorium FR Ukraińców, którzy wyjechali z czterech okupowanych obwodów. Dla władz naturalizacja stała się głównym sposobem na uzupełnienie topniejącej populacji kraju. Źródłem nowych obywateli w ostatnich latach były przede wszystkim ukraińskie tereny okupowane, skąd część ludności masowo przesiedlano w głąb Rosji, a następnie obejmowano tam przymusową paszportyzacją. Według danych MSW od 2014 r. rosyjskie obywatelstwo nadano ponad 2 mln Ukraińców (nie licząc paszportyzacji osób pozostających na Krymie i w czterech okupowanych regionach). Mało prawdopodobne wydaje się jednak, by osoby, które wyjechały z okupowanych terytoriów, były gotowe powrócić do swoich domów lub zamieszkać w Rosji – narażałoby to je bowiem na represje. Warto podkreślić, że włączanie do rosyjskich statystyk danych dotyczących obywateli Ukrainy stwarza Moskwie pole do manipulacji, co dodatkowo utrudnia realną ocenę sytuacji migracyjnej i demograficznej FR.